



**Damian Gocół**

[Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie]

 <https://orcid.org/0000-0003-1176-0067>

## **Mediatyzacja pamięci w wybranych reportażach Studia Historii Mówionej Radia Lublin**

### **[The mediatisation of memory in selected reportages from the Polish Radio Lublin Oral History Studio]**

DOI: 10.26774/wrhm.406

Data wpłynięcia tekstu: 20 maja 2024 r.

Data wpłynięcia tekstu po poprawkach: 24 listopada 2025 r.

Data publikacji: 19 grudnia 2025 r.

Praca jest oryginalna i nie była nigdzie wcześniej publikowana.



#### **Abstrakt**

Autor poddaje analizie pięć wybranych reportaży red. Czesławy Borowik powstałych w ramach działalności Studia Historii Mówionej Polskiego Radia Lublin, poświęconych relacjom biograficznym mieszkańców dawnych wschodnich ziem II Rzeczypospolitej. Zawarte w nich wypowiedzi dzieli na narracje rzędu pierwszego (fragmenty tekstów historii mówionej), w których ujawnia się dążenie mówiących do uogólniania własnego doświadczenia, przypisywania go własnej grupie, i drugiego (wypowiedzi reportażystki, wypowiedzi uzupełniające i zaaranżowane fragmenty literackie), które pełnią nie tylko funkcję informacyjną, lecz również impresywną i ekspresywną, wprowadzając do reportaży określone perspektywy interpretacyjne i wartościowanie.

#### **Abstract**

The author analyses five selected reportages by Czesława Borowik, produced within framework of the Polish Radio Lublin Oral History Studio. These media texts focus on biographical accounts of inhabitants of the former eastern lands of the Second Polish Republic. The statements are categorised into first-order narratives – fragments of oral history texts that reveal the speakers' tendency to generalise their own experiences and attribute them to their broader social group – and second-order narratives, comprising the reporter's statements, supplementary comments, and arranged literary fragments. Second-order narratives perform not only an informational function but also an impressionistic and expressive one, introducing specific interpretative perspectives and evaluative judgements into the reportages. The texts engage three registers of memory: empirical memory, postmemory, and metamemory.

#### **Słowa kluczowe**

historia mówiona, językoznawstwo, mediatyzacja, pamięć, reportaż radiowy

#### **Keywords**

oral history, linguistics, mediatisation, memory, radio reportage



### Mediatyzacja pamięci<sup>1</sup>

Swój tekst poświęcam mediatyzacji pamięci w wybranych reportażach radiowych autorstwa red. Czesławy Borowik. Zebrany materiał badawczy jest oparty na ustnych, biograficznych opowieściach o przeszłości mieszkańców dawnych wschodnich ziem II Rzeczypospolitej i ich potomków (nagrania są zdeponowane w archiwum dawnego Studia Historii Mówionej Polskiego Radia Lublin<sup>2</sup>). Zarówno analizowane reportaże, jak i cały proces ich opracowywania wpisują się w tradycje historii mówionej, czyli nurtu badawczego, społecznego i kulturalnego zasadzającego się na nagrywaniu, archiwizowaniu i przetwarzaniu ustnych opowieści o przeszłości<sup>3</sup>.

W niniejszym tekście pamięć ujmował będę w kategoriach formacji wiedzy i doświadczenia<sup>4</sup>. Z kolei media rozumiał będę szeroko jako wszelkie instancje pośredniczące w komunikacji<sup>5</sup>. Ich rola zarówno w przekazie pamięci, jak i w kreowaniu zbiorowych wyobrażeń o przeszłości może ulegać zmianom w zależności od tego, czy przedmiotem badań są relacje między treścią pamięci a jej tekstowymi aktualizacjami, czy pomiędzy poszczególnymi tekstami, w których treść pamięci ujawnia się pośrednio. Za Martą Wójcicką media mające wpływ „na kształt i formę treści pamięci” nazywał będę mediami pamięci (zaliczyć do nich możemy m.in. mowę, pismo czy obraz)<sup>6</sup>. Autorka pozostałe media, które „przekazują teksty

- 1 Artykuł powstał w związku z realizacją grantu MNiSW pt. „Pamięć – język – państwo. Językowo-kulturowe świadectwa walki o jedność II Rzeczypospolitej (monografie i artykuły naukowe wraz z wersjami online)”, NPRH/F/SP/0065/2024/13.
- 2 Pierwsze świadome wykorzystanie metod historii mówionej w Lublinie sięga przełomu lat 1995 i 1996, kiedy red. Borowik z Polskiego Radia Lublin tworzyła reportaże *Tu, gdzie jeszcze cisza trwa* poświęcony obozowi pracy w Krzesimowie pod Lublinem. W latach 2002–2006 przy Polskim Radiu Lublin funkcjonowało zainicjowane i prowadzone przez nią Studio Historii Mówionej. Jego członkowie i współpracownicy w sposób metodyczny zbierali, archiwizowali i wykorzystywali ustne teksty o przeszłości do tworzenia reportaży radiowych – zob. C. Borowik, *Historia mówiona w Polskim Radiu Lublin*, „Wschód Europy. Studia Humanistyczno-Społeczne”, t. 10 (1/2024), s. 179–193.
- 3 Więcej na ten temat zob. D. Gocół, *Historia mówiona: geneza – rozwój – koncepcje*, Lublin 2023.
- 4 Zob. W. Czachur, *Lingwistyka pamięci. Założenia, zakres badań i metody analizy*, [w:] *Pamięć w ujęciu lingwistycznym. Zagadnienia teoretyczne i metodyczne*, red. W. Czachur, Warszawa 2018, s. 7–8. Ujmowanie pamięci jako wiedzy ma mocne uzasadnienie filozoficzne, chociażby w tekstach Immanuela Kanta: „Bez zmysłowości nie byłby nam dany żaden przedmiot, bez intelektu żaden nie byłby pomyślany. Myśli bez treści naocznej są puste, dane naoczne bez pojęć – ślepe”; zob. I. Kant, *Krytyka czystego rozumu*, t. 1, przeł. R. Ingarden, Warszawa 1957, s. 139.
- 5 Zob. W. Czachur, *op. cit.*
- 6 M. Wójcicka, *Medialne dyskursy (nie)pamięci zbiorowej*, Lublin 2023, s. 11.

PAMIĘCI [...], a tym samym kształtują potoczne obrazy przeszłości, pełniąc nie tylko rolę pośrednika, ale i aktora dyskursu publicznego”, nazywa mediami masowymi<sup>7</sup>. W swojej analizie skupię się na mediach stosowanych w komunikacji dziennikarskiej, a dokładniej – na radiu.

W teorii Wójcickiej termin mediatyzacja odnosi się do pośredniczącej roli mediów pamięci: znaków, kodów i tekstów aktualizujących treść pamięci<sup>8</sup>. Pośrednictwo mediów masowych poprzez przekazywanie i utrwalanie zmediatyzowanych tekstów pamięci nazywane jest medializacją<sup>9</sup>. W praktyce oznacza to, że każdy tekst o przeszłości jest zmediatyzowany, co wynika z jego semiotycznego charakteru. Medializacji ulega on wówczas, gdy zostaje przetworzony i przekazany przez medium masowe. Pisząc o reportażu, będę posługiwał się jedynie terminem mediatyzacja, gdyż w centrum mojego zainteresowania pozostaje sposób „ujęzykowania” pamięci w tekście. Konsekwentne rozróżnianie procesów mediatyzacji i medializacji byłoby konieczne w analizie technik mediów masowych lub praktyk dyskursywnych, natomiast w analizie tekstu wprowadzałyby redundancję pojęciową<sup>10</sup>.

7 *Ibidem*, s. 11. Koncepcja „tekstów pamięci” w ujęciu Wójcickiej ma wyraźne osadzenie tekstologiczne i kulturoznawcze. Tekst jest traktowany jako makroznak, a tekst pamięci jest swego rodzaju tekstem kultury, często multimodalnym (*ibidem*, s. 100–102).

8 *Ibidem*, s. 21.

9 *Ibidem*, s. 22.

10 Termin mediatyzacja (ang. *mediatisation*, niem. *Mediatisierung*) cieszy się w ostatnich latach dużą popularnością w naukach o komunikacji i mediach, zarówno w obszarze anglo-, jak i niemieckojęzycznym. Został zapożyczony także przez inne dyscypliny i zaadaptowany przez polskich badaczy. Mimo to nie istnieje jedna, powszechnie przyjęta jego definicja, a obocznie, czasem synonimicznie używane są terminy: medializacja (ang. *mediatisation*, niem. *Medialisierung*) i mediacja (ang. *mediation*, niem. *Vermittlung*); por. S. Michalczyk, *Pojęcie mediatyzacji w nauce o komunikowaniu*, [w:] *Mediatyzacja kampanii politycznych*, red. M. Kolczyński, M. Mazur, S. Michalczyk, Katowice 2009, s. 17–19; K. Suet Nie [et al.], *Mediatization: A grand concept or contemporary approach?*, „*Procedia – Social and Behavioral Sciences*”, t. 155 (2014), s. 365. Taka sytuacja jest po części wynikiem funkcjonowania wielu definicji samych mediów. Według Stanisława Michalczyka mediację można rozumieć jako: „pojednanie lub wstawiennictwo (pośrednictwo), różnicę pomiędzy rzeczywistością a jej odbiciem lub określoną interpretację rzeczywistości, przestrzeń możliwej interpretacji pomiędzy tematem a rzeczywistością oraz związek pomiędzy uczestnikami komunikacji” (S. Michalczyk, *op. cit.*, s. 19). W naukach o komunikacji mediatyzacja często była definiowana w odniesieniu do wpływu mediów na społeczeństwo. Według Sonii Livingstone jest to: „metaprocess, w którego wyniku codzienne praktyki i relacje społeczne są w coraz większym stopniu kształtowane przez technologie medialne i organizacje medialne” (S. Livingstone, *On the mediation of everything: ICA presidential address 2008*, „*Journal of Communication*”, t. 59 [2009], nr 1, s. 3; tłumaczenie własne autora). W teorii Stiga Hjarvarda mediatyzacja jest centralnym konceptem pozwalającym na opisanie intensyfikacji działań medialnych i zmieniającego się znaczenia mediów w kulturze i społeczeństwie. W takim ujęciu teoria mediatyzacji służy analizie wpływu mediów na instytucje oraz na działania człowieka (S. Hjarvard, *The mediatization of society. A theory of the media as*

## Materiał badawczy

Materiałem badawczym analizowanym w tym tekście jest zbiór pięciu reportaży<sup>11</sup> autorstwa red. Czesławy Borowik. „Surową” bazą dźwiękową poddaną

*agents of social and cultural change*, „Nordicom Review”, t. 29 [2008], nr 2, s. 113). Omawiany termin jest stosowany nie tylko w badaniach wpływu mediów na społeczeństwo, ale także w opisie relacji między wiedzą a jej medialną reprezentacją. W tym ujęciu pisać można m.in. o mediatyzacji polityki czy pamięci; por. K. Suet Nie [et al.], *op. cit.*, s. 364; B. Korzeniewski, *Medializacja i mediatyzacja pamięci – nośniki pamięci i ich rola w kształtowaniu pamięci przeszłości*, „Kultura Współczesna. Teoria, Interpretacje, Praktyka”, nr 53 (3/2007), s. 5–23. Mediatyzację i medializację, jako podstawę porównania przyjmując typ nośnika treści pamięciowych, rozróżnił m.in. Bartosz Korzeniewski, który pierwszy termin łączył z pośredniczącą rolą wszelkich systemów semiotycznych, a drugi – zawęził do mediów masowych (*ibidem*, s. 9). To ujęcie jest bardzo bliskie omawianej koncepcji Wójcickiej. W pracy przyjmuję jej rozumienie mediatyzacji ze względu na operacjonalizację terminu w badaniach językowych: 1. uwzględnienie pośredniczącej roli mediów w relacji wiedza (pamięć)–tekst, 2. rozróżnienie między szeroko rozumianymi systemami semiotycznymi pełniącymi funkcje mediów pamięci (jak np. język) a wąsko rozumianymi mediami masowymi (M. Wójcicka, *Medialne dyskursy...*).

- 11 Reportaż radiowy jest gatunkiem stosunkowo zróżnicowanym wewnątrz, jednak da się wskazać jego cechy konstytutywne, które wymieniam, nawiązując do artykułu Moniki Białek (*eadem*, *Reportaż radiowy – problemy z współczesną terminologią genologiczną*, „Folia Litteraria Polonica”, t. 39 [1/2017], s. 73–81). Po pierwsze, o specyficie substancjalnej tego gatunku dziennikarskiego decyduje forma dźwiękowa, typowa i podstawowa dla radiowej odmiany medialnej. Po drugie, bazą materiałową reportażu jest nagranie dotyczące autentycznego wydarzenia, relacjonowanego bezpośrednio lub na podstawie opowieści, przy czym jednym z narratorów (a bywa że jedynym) może być sam reportażysta. Po trzecie, aby tekstowa realizacja reportażu stała się spójną, zrozumiałą dla odbiorcy narracją, konieczne jest dokonanie montażu różnych ścieżek dźwiękowych. Co za tym idzie, reportażysta (i/lub reżyser dźwięku) dokonuje świadomej kreacji artystycznej, która może skłaniać słuchacza do określonej interpretacji materiału. Po czwarte, w środowisku internetowym reportażowi radiowemu mogą towarzyszyć formy właściwe internetowej odmianie medialnej – np. gdy zyskuje on formę podcastu stowarzyszonego z innymi gatunkami, m.in. z opisem-zajawką czy ilustracją graficzną (*ibidem*, s. 79–80). W medioznawstwie zazwyczaj akcentowane są dwie funkcje reportażu: informacyjna oraz estetyczna (artystyczna), przy czym nadrzędność jednej z nich decyduje o podziałach wewnątrzgatunkowych, tj. przyporządkowaniu do określonych odmian gatunkowych (*ibidem*, s. 79). W podejściu językoznawczym podział funkcji (języka i tekstu) jest bardziej złożony. W tekstowych realizacjach dominować może np. funkcja impresyjna (reportażysta lub bohater reportażu stara się wpłynąć na odbiorcę) czy ekspresyjna (reportaż służy wyrażaniu określonych emocji). Biorąc pod uwagę, że w tym artykule przedmiotem badań są realizacje tekstowe oparte na tekstach historii mówionej, należy dodać, iż analiza pragmatyczna reportażu staje się jeszcze bardziej złożona. Mamy bowiem do czynienia z dwoma typami relacji nadawczo-odbiorczych. Po pierwsze, w bazowym tekście historii mówionej z założenia dominującym gatunkiem mowy jest rozmowa. Relacja nadawczo-odbiorcza zachodzi zatem między reportażystą a jego rozmówcami. Po drugie, końcowa wersja reportażu (tekst masowomediálny i wtórny wobec tekstu historii mówionej – medializowany w ujęciu Wójcickiej – por. *eadem*, *Medialne dyskursy...*), poddana procesowi montażu i mogąca obejmować fragmenty dźwiękowe niezaczerpnięte bezpośrednio z tekstu historii mówionej, jest świadomą kreacją artystyczną dziennikarza. W ten sposób przedstawiciel mediów nawiązuje relację z adresatami programu. Na pierwszym poziomie

montażowi są relacje historii mówionej zbierane przez dziennikarkę<sup>12</sup>. Zostały one utrwalone w formie nagrań. W tekstach tych dominuje żywa mowa, więc w procesie medialnego „utekstowienia” pamięci rozmówców przeważają znaki werbalno-audytywne. O wiele rzadziej w zebranych materiale zidentyfikować można znaki instrumentalno-audytywne, formalnie przynależne głównie do antroposfery (źródłem dźwięku są działania i wytwory człowieka<sup>13</sup>). Znaki te mają zazwyczaj charakter symptomów: treść przypisać może im nadawca, który na tej podstawie tworzy własne wyobrażenie o sytuacji komunikacyjnej. Są to przede wszystkim odgłosy pochodzące z otoczenia rozmówców (nagrania nie rejestrują obrazu). „Surowe” teksty historii mówionej zostały przez dziennikarkę poddane montażowi i zestawione z fragmentami dogranymi już poza rozmowami ze świadkami przeszłości.

W niniejszej pracy poddaję analizie następujące reportaże red. Borowik:

1. *Do czyich rąk drzewce* – podstawą reportażu są swobodne rozmowy zarejestrowane w czasie spotkania opłatkowego lubelskiego oddziału Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich (uczestnicy: Andrzej Michałowski, Adela Budzińska, Władysław Stażka i Kazimierz Rozmiłowski).
2. *Chwacki batiar ze Lwowa* – podstawą dźwiękową jest opowieść biograficzna Romana Sidora, wywodzącego się ze Lwowa, przed II wojną światową miesz-

(„surowego” tekstu historii mówionej) dokonuje się mediatyzacja pamięci, na drugim (reportażu) – także jej medializacja. W konsekwencji funkcje tekstu historii mówionej mogą się zmieniać w tekście zmedializowanym (reportażu), gdyż w wyniku montażu treść rozmowy zostaje umieszczona w nowym kontekście, a co za tym idzie – może ulec reinterpretacji.

- 12 Omawiany materiał pochodzi z archiwum dawnego Studia Historii Mówionej, którego zasób obejmuje ok. 450 jednostek archiwalnych w postaci: cyfrowej, nośników danych (głównie płyt CD, MD i kaset) i wydruków. Zawierają one „surowe” nagrania historii mówionej (tworzone na potrzeby Studia oraz w ramach wydarzeń współorganizowanych przez Radio Lublin: głównie konkursów i warsztatów dla młodzieży), archiwalne reportaże oraz materiały uzupełniające (fotografie, inwentarze i metryki nagrań, transkrypcje). W ramach działań służących realizacji projektu grantowego „Pamięć – język – państwo. Językowo-kulturowe świadectwa walki o jedność II Rzeczypospolitej (monografie i artykuły naukowe wraz z wersjami online)”, NPRH/F/SP/0065/2024/13, zadanie „Mediatyzacja pamięci o II RP w świetle języka i tekstu. Cykl artykułów poświęconych materiałom archiwalnym Studia Historii Mówionej Radia Lublin” dokonałem wyboru materiału badawczego w celu przeprowadzenia wstępnej analizy. Ze względu na ograniczenia objętościowe tekstu wytypowałem pięć reportaży porównywalnych pod względem tematyki (dotyczą dawnych ziem wschodnich II Rzeczypospolitej) i autorstwa (nagrania „surowe” i reportaże stworzyła red. Borowik), natomiast zróżnicowanych pod względem wieku, miejsca zamieszkania i pochodzenia narratorów, a także okresu, którego dotyczy relacja. Dzięki temu porównać można ukształtowanie tekstowe reportaży oraz aktualizowanie się w tekście różnych typów pamięci (empirycznej, postpamięci i metapamięci – o czym dalej). Badaniem po wstępnych rozpoznaniach będzie można objąć szerszy i bardziej zróżnicowany materiał. Więcej o Studiu Historii Mówionej zob. C. Borowik, *op. cit.*
- 13 Por. B.C. Pijanowski [et al.], *Soundscape ecology: The science of sound in the landscape*, „Bio-Science”, t. 61 (3/2011), s. 203–216, DOI: 10.1525/bio.2011.61.3.6.

kającego w Podlesiejkach na Nowogródczyźnie (dziś część Białorusi). Mężczyzna opowiada o dzieciństwie, okresie wojennym i powojennym.

3. *Pierwiosnek z Białorusi* – podstawą reportażu jest rozmowa z członkami i opiekunami dziecięcego zespołu polonijnego Pierwiosnek z Baranowicz na Białorusi (Halina Stawropolcewa, Kostek Stawropolcew i dwie członkinie wypowiadające się anonimowo) oraz z Józefem Adamskim – prezesem Fundacji Pomocy Polskim Szkołom na Wschodzie im. T. Goniewa. Rozmówcy skupiają się na swojej edukacji (identyfikują się jako Polacy, ale nie są natywnymi użytkownikami polszczyzny), założeniu zespołu oraz na tournée w Stanach Zjednoczonych na zaproszenie tamtejszej Polonii (wyjazd odbywał się w atmosferze konspiracji ze względu na działania służb białoruskich).
4. *Smaki i zapachy dzieciństwa* – podstawą jest nagranie rozmowy red. Borowik ze Stanisławem Jaroszewiczem (ur. 1943 r.) na temat jego dzieciństwa i dorastania w Podlesiejkach i Baranowiczach na dzisiejszej Białorusi.
5. *Soplicowo* – podstawą jest opowieść Ireny Soplicy (*de domo Rafkowskiej*) o dzieciństwie i dorastaniu w Soplicowie koło Nowogródka w okresie dwudziestolecia międzywojennego i II wojny światowej, a także o życiu Polaków w ZSRR.

Najobszerniejszą część nagranych wypowiedzi stanowią narracje świadków przeszłości. Tematycznie dominują wspomnienia dotyczące przede wszystkim dzieciństwa i dorastania na dawnych ziemiach II Rzeczypospolitej. Każdy tekst historii mówionej może być analizowany jako narracja lub rozmowa<sup>14</sup>. W niniejszym artykule skupię się na analizie narracyjnej.

- 14 O historii mówionej jako rozmowie pisała Linda Shopes: „[...] historia mówiona może być rozumiana jako świadoma, zdyscyplinowana rozmowa między dwojgiem ludzi o jakimś aspekcie przeszłości, uznawanym przez nich za mający znaczenie historyczne, i nagrana w celu jej zachowania. Chociaż rozmowa ma formę wywiadu, w którym jedna osoba – przeprowadzająca wywiad – zadaje pytania innej osobie, określanej jako osoba udzielająca wywiadu lub narrator, to historia mówiona jest przede wszystkim dialogiem. Pytania prowadzącego wywiad, wywodzące się z określonego układu odniesienia lub zainteresowań historycznych, wywołują pewne reakcje narratora, mające oparcie w jego pojmowaniu, osobistym odczuciu tego, co jest ważne, lub tego, co ona lub on uważa za istotne na tyle, aby opowiedzieć o tym rozmówcy. Odpowiedź narratora wpływa natomiast na kolejne pytania prowadzącego wywiad itd.” (L. Shopes, *Making sense of oral history*, „History Matters: The U.S. Survey Course on the Web”, February 2002, s. 2-3, <http://historymatters.gmu.edu/mse/oral/> [dostęp: 15 II 2024 r.], tłumaczenie własne autora). Zmodyfikowana wersja tej definicji pojawiła się w pracy Piotra Filipkowskiego, *Historia mówiona i wojna. Doświadczenie obozu koncentracyjnego w perspektywie narracji biograficznych*, Wrocław 2010, s. 11-12. Wprowadzenie tak wąskiego ujęcia historii mówionej (rozumianej jako rozmowa) byłoby problematyczne z analitycznego punktu widzenia, gdyż wyłączałoby z procesu badawczego fazy archiwizowania i przetwarzania źródeł ustnych – dlatego też na początku artykułu wprowadziłem szerszą definicję. Więcej na temat problemów z rozumieniem rozmowy w historii mówionej zob. m.in. w tekście: D. Gocół, *Linguists towards oral history texts. Changes within the meaning of the term and research possibilities*, „Acta Humana”, t. 7

Narracja może być rozumiana dwojako – jako opowieść posiadająca początek, środek i koniec lub jako analogicznie uporządkowana (mająca formę schematu poznawczego) część sfery pojęciowej<sup>15</sup>. W tej analizie rozróżnienie między wspomnianymi ujęciami nie musi być ostre, gdyż badaniu poddawane są konkretne teksty, w których aktualizowana jest treść pamięci – *de facto* niedostępna nam inaczej niż w formie językowo wyrażonej opowieści. Moim celem jest natomiast zidentyfikowanie sposobów „ujęzykowania” treści pamięci.

Wojciech Chlebda, pisząc o związku między pamięcią a językiem, rozróżnił akty pamiętania (podmiotową pamięć zdarzeń) i mówienia o pamięci (podmiotowe mówienie o pamięci zdarzeń)<sup>16</sup>. Ujęzykowanie pamięci konstytuowane jest według tego badacza przez cztery czynniki: „podmiot pamięci (ktoś, kto pamięta), przedmiot pamięci (to, co jest pamięcią obejmowane, czego pamięć dotyczy), treść pamięci, jej zawartość utkana z materii psychicznej i dana nam w różnych fizycznych relacjach (narracjach), wreszcie obserwator – ktoś, kto postrzega treść pamięci i o niej w owych relacjach innych powiadamia”<sup>17</sup>. Z rozróżnienia tego wynika, że sama treść pamięci jest sytuowana w sferze psychicznej (wiedzy), lecz ujawnia się w akcie mówienia o pamięci – a więc badana może być na podstawie zarejestrowanych narracji. Świadek przeszłości, sięgając do swej wiedzy o minionych zdarzeniach, korzystać może z różnych rezerwuarów pamięci, a więc źródeł, z których treść pamięci jest czerpana w procesie mediatyzacji. Rezerwuary te dokładniej opiszę na etapie analizy narracyjnej.

Dla uporządkowania dalszej analizy za Davidem Carrem wyróżniam w tekstach dwa typy narracji źródłowej ze względu na sposób zapośredniczenia treści pamięci. Narracja pierwszego rzędu (*first-order narrative*) to opowieść kształtująca się poprzez doświadczenie przez podmiot tego, co dzieje się w otoczeniu, i poprzez dyskurs społeczny, w jakim podmiot ten uczestniczy. W praktyce takimi narracjami są relacje historii mówionej, w których nadawcy opowiadają o swoich przeszłych doświadczeniach lub wiedzy nabytej od innych (w tym drugim przypadku w tekście aktualizowana jest treść postpamięci). Narracja drugiego

(2016), s. 47–61, DOI: 10.17951/ah.2016.7.47. Na to, że teksty *oral history* można pod względem formalnym analizować zarówno jako narracje (opowiadania), jak i rozmowy (dialogi), uwagę zwracał m.in. Ronald Grele – zob. *idem* [et al.], *Envelopes of Sound: The Art of Oral History*, wyd. II popr. i poszerz., wstęp A. Kessler Harris, New York 1991, s. 7; *idem*, *Directions for oral history in the United States*, [w:] *Oral History: An Interdisciplinary Anthology*, red. D.K. Dunaway, W.K. Baum, wyd. II, Lanham 1996, s. 62–63.

15 J. Trzebiński, *Narracyjne konstruowanie rzeczywistości*, [w:] *Narracja jako sposób rozumienia świata*, red. J. Trzebiński, Gdańsk 2002, s. 17–42.

16 W. Chlebda, *Pamięć ujęzykowiona*, [w:] *Pamięć jako kategoria rzeczywistości kulturowej*, red. J. Adamowski, M. Wójcicka, „Tradycja dla Współczesności”, t. 6, Lublin 2012, s. 111. Por. M. Wójcicka, *Retoryka (nie)pamięci*, „Res Rhetorica”, t. 11 (2024), nr 1, s. 56.

17 W. Chlebda, *op. cit.*, s. 111; por. M. Wójcicka, *Retoryka...*

rzędu (*second-order narrative*) to opowieść niezakorzeniona w bezpośrednim doświadczeniu nadawcy ani w postpamięci, lecz oparta na narracji pierwszego rzędu (np. opracowanie naukowe, komentarz do takiej narracji itp.)<sup>18</sup>. Rozróżnienie to pozwoli mi uporządkować sposoby mediatyzacji pamięci stosowane w różnych typach przekazów składających się na reportaż – a zatem we fragmentach relacji historii mówionej oraz w innych wypowiedziach zmontowanych przez dziennikarkę.

Rozróżnienie tych dwóch typów narracji jest kluczowe w badaniach przetworzonych tekstów historii mówionej – gdyż właśnie w tej formie często trafiają one do odbiorców (poddane np. ekscerpcji, redakcji, korekcie czy montażowi). Takie podejście jest naturalnym następstwem definicji wprowadzonej na początku tego tekstu. Historia mówiona kategoryzowana jako „nurt” w działaniach kulturalnych, społecznych i badawczych ma charakter procesualny. Obejmuje nie tylko teksty (dlatego nie może być sprowadzana np. do rozmowy), ale również działania służące ich powstaniu, utrwaleniu i przetworzeniu. Z tego powodu w ramach historii mówionej mieszczą się także teksty poddane obróbce, czyli m.in. reportaże. Analizując jedynie narracje pierwszego rzędu („surowe” teksty historii mówionej), musiałbym pominąć rzeczywisty kontekst, w którym one funkcjonują. Poddanie badaniu również narracji drugiego rzędu pozwala uchwycić sposoby interpretacji narracji pierwszego rzędu i reinterpretacji treści pamięciowych. W efekcie można będzie wyróżnić strategie mediatyzacji pamięci, a zatem sposoby ujętych treści pamięci czerpanej z różnych jej rezerwuarów.

Ponieważ mediatyzację traktuję jako zapośredniczenie wiedzy poprzez medium (w tym przypadku język), w analizie skupię się na strukturze narracji i sposobach aktualizowania w tekście treści pamięci:

1. opisie jednostek narracji pierwszego i drugiego rzędu,
2. wyodrębnieniu najważniejszych rezerwuarów pamięci i sposobów ich językowego aktualizowania w narracjach pierwszego i drugiego rzędu,
3. opisie relacji między jednostkami narracji pierwszego i drugiego rzędu oraz strategii mediatyzacji pamięci.

### **Narracje pierwszego rzędu**

Znaczną część każdego z omawianych reportaży stanowią wypowiedzi bohaterów (rozmówców dziennikarki w narracjach pierwszego rzędu). Wynika to ze specyfiki „surowych” nagrań, które powstały jako zaaranżowane relacje biograficzne<sup>19</sup>. Przyjrzyjmy się jednemu z takich fragmentów:

18 D. Carr, *Time, Narrative, and History*, Bloomington–Indianapolis 1991, s. 7–17.

19 Sytuacje te są zaaranżowane ze względu na charakter spotkań – zaplanowanych i zorganizowanych przez dziennikarkę, która jest także uczestnikiem rozmowy. Nie oznacza to, że w materiale nie pojawiają się wypowiedzi o charakterze swobodnym i otwartym.

**(1) Andrzej Michałowski:** Każdy lwowiak ma to swoje miasto w sercu. Ma pamięć o tym mieście na zawsze. Tego się po prostu nie da zapomnieć, to jest jakoś w sercu, w krwi, w człowieka pamięci. To było miasto wyjątkowe, to było miasto piękne – i ze względu na swoje zabytki, swoje kamienice, na swoje ulice, ale przede wszystkim na ducha, który panował w tym mieście. Ludzie byli weseli, uprzejmi, mili – ten język, ten zaśpiew taki kresowy, ten bałak lwowski niepowtarzalny, te piosenki wszystkie lwowskie (*Do czyich rąk drzewce*).

W cytacie pojawia się wiele powtórzeń (słowo „miasto” w odniesieniu do Lwowa, liczne zaimki), wyliczeń nazw wyróżniających miejsce i związaną z nim społeczność (zabytki, kamienice, ulice, duch, język, zaśpiew, bałak, piosenki), ich określeń (miasto... wyjątkowe..., piękne; ludzie... weseli, uprzejmi, mili) czy wyrażeń oddających uczucia do miasta (to [miasto]... w sercu, w krwi, w... pamięci). Bohater reportażu opisuje w ten sposób miejsce, z którym czuje się związany, jako niezwykle. W powyższym fragmencie aktualizuje się empiryczny rezerwuuar pamięci, gdyż narrator sięga do własnego doświadczenia. Jednocześnie stara się to doświadczenie uogólnić, przedstawić jako zrozumiałe dla całej grupy, o czym świadczy użycie wielkiego kwantyfikatora („Ka ż dy lwowiak ma...”). Wiedza o przeszłości jest zatem aktualizowana jako właściwa całej zbiorowości. Można zauważyć tu strategię mediatyzacji pamięci I polegającą na aktualizowaniu empirycznej treści pamięci jako wiedzy podmiotu zbiorowego.

Przyjrzyjmy się kolejnemu fragmentowi:

**(2) Kostek Stawropolcew:** W takim centrum historii polskiej, można powiedzieć, mieszkam, chociaż poza Polską. Gruszówka, gdzie jest dom rodzinny Rejtana, 23 km od Baranowicz, jest w takim zaniedbanym stanie. Zaosie jest 30 km, gdzie urodził się [Adam] Mickiewicz. Nowogródek, Świteź, te ruiny zamków, np. nowogródzki, lidzki, nieświeski zamek w Nieświeżu, zamek Radziwiłłów (*Pierwiosnek z Białorusi*).

Cytat (2) odnosi się do miejsca zamieszkania nadawcy. Podobnie jak Michałowski, tak i Stawropolcew opisuje miejsca znane z własnego doświadczenia (jest młodym mieszkańcem współczesnej Białorusi). O ile we fragmencie (1) nadawca przypisywał swoje doświadczenia całej grupie, o tyle tu narrator przyjął nieco inną strategię mediatyzacji pamięci. Wprowadza uogólnienia („można powiedzieć”), a przede wszystkim podkreśla związek swoich stron rodzinnych z polskością („centrum historii polskiej”), wymieniając miejsca związane z ważnymi postaciami historycznymi: Gruszówka (Rejtan), Zaosie (Mickiewicz), Nowogródek, Świteź, Lida, Nieśwież (Radziwiłłowie). Sięga zatem do wiedzy zapośredniczonej, dotyczącej okresu I Rzeczypospolitej i rozbiorów Polski. Pozytywnie wartościowane są polskość i historyczność miejsca. Narrator uogólnia zatem własne doświadczenie, odwołując się do wiedzy historycznej zbiorowości. Można więc

wyróżnić strategię II, która różni się od poprzedniej tym, że mówiący nie przedstawia empirycznej treści pamięci jako wiedzy podmiotu zbiorowego, lecz wykorzystuje postpamięć (wiedzę zapośredniczoną) do uzasadnienia sądów zakorzenionych w podmiotowym doświadczeniu jednostki.

W poszczególnych reportażach miejsca opisywane są przez pryzmat ich mieszkańców:

(3) **Roman Sidor:** Batiar to jest wesoły, śpiewający, tańczący, lubiący ten Lwów, lubiący lwowskie piwo, lubiący tzw. Baczewskiego (*Chwacki batiar ze Lwowa*).

Powyższy fragment – podobnie jak przykład (1) – dotyczy Lwowa w okresie II Rzeczypospolitej. W tych dwóch cytatach opisywana jest wyjątkowa gwara miejska (bałak) oraz batiarzy, czyli miejscy ulicznicy, łobuziaki, cieszący się estymą i lubiani. Roman Sidor przypisuje im zestaw cech – batiar jest: wesoły, śpiewający, tańczący, lubiący piwo, Baczewskiego. Powyższa wypowiedź jest ogólną definicją. Nadawca nie ujawnia zakorzenienia tej wiedzy w osobistym doświadczeniu.

Przyjrzyjmy się kilku innym fragmentom:

(4) **Stanisław Jaroszewicz:** Wychowany jestem w rodzinie polskiej o patriotycznych korzeniach. W roku 1956, mimo że miałem trzynaście lat, ze słuchawkami na uszach w radiu kryształkowym jeszcze słuchaliśmy audycji z Budapesztu i Warszawy, oczywiście Wolnej Europy, Głosu Ameryki, stacji zachodnich o wydarzeniach wtedy. I ucząc się w szkole sowieckiej, byłem prowadzącym przegląd wydarzeń na podstawie gazet. Zawsze starałem się przemycić jakieś wydarzenia z nasłuchu radiowego i to mi się udawało, o dziwo, nikt nigdy się nie połapał, skąd te wiadomości w ogóle są. Człowiek wtedy żył w jakimś takim rozdwojeniu jaźni *de facto*, no bo rzeczywiście myślało się co innego, w domu było co innego, a w szkole zupełnie co innego. Trzeba było nauczyć się w tym żyć, bo inaczej się nie dało (*Smaki i zapachy dzieciństwa*).

(5) **Władysław Stążka:** Jestem lwowiakiem z dziada pradziada. Mój ojciec Eugeniusz Stążka to obrońca Lwowa w 1918 r. oraz jego dwaj bracia również walczyli, tak, walczyli w obronie Lwowa. Jeden z nich zginął, drugi znowuż brat zginął w Ostaszku zamordowany przez Sowietów. Ojciec, mistrz budowlany, zmarł, kiedy miałem dwa lata, proszę sobie wyobrazić... (*Do czyich rąk drzewce*).

(6) **Irena Soplica:** Siostra mojej babki wyszła za Soplicę Macieja, a mnie przyszło też z domu Rafkowskich wyjść za Soplicę Tadeusza... Kochać ja jego nie kochałam. On mnie się podobał, ale nie było czasu na kochanie, to tak wyszło. On mieszkał za Moskwą, przyjechał na urlop i tutaj raptem żenić się zamyślał. Nie chciał z rosyjską żenić się jakoś, chciał wziąć swoją dziewczynę, jak to mówił – chcę żenić się tylko ze szlachcianką (*Soplicowo*).

W powyższych wypowiedziach aktualizowane są dwa rezerwuary pamięci: empiryczny i postpamięciowy. We wcześniejszych badaniach<sup>20</sup> wykazano, że postpamięć odgrywa istotną rolę w opowiadaniach osób w okresie późnej dorosłości. We fragmentach (4), (5) i (6) nadawcy, mówiąc o własnych doświadczeniach, odnoszą się do tradycji rodzinnej. Chcą ukazać, że jest ona źródłem ich systemu wartości, a te mają charakter przede wszystkim kolektywny i narodowy. Podkreślany jest patriotyzm, udział w walkach narodowowyzwoleńczych, pochodzenie społeczne (szlachcianka), ciągłość tradycji (z dziada pradziada). Nadawcy starają się dowieść, że te wartości kultywują w swoim życiu. Struktura narracji pierwszego rzędu jest stosunkowo stała – najpierw ujawnia się w nich treść postpamięci, a potem powiązane tematycznie treści empiryczne. Połączenie kompozycyjne fragmentów narracji zakorzenionych w tych dwóch typach pamięci wydaje się zatem ustaloną strategią mediatyzacyjną II.

Czasem narratorzy sięgają do innego rezerwuaru pamięci:

**(7) Stanisław Jaroszewicz:** Czym bardziej starszy jestem, tym bardziej wracam do takich różnych obrazków, które pamiętam z dzieciństwa. Coraz bardziej staje to przed oczyma. Jakos w okresie tym lat młodości, studiów, pracy człowiek nie zdawał sobie z tego sprawy, po prostu nie miał może czasu na to. Teraz chyba więcej czasu, więcej człowiek powraca (*Smaki i zapachy dzieciństwa*).

Przykład (7) to komentarz narratorski. Ma charakter metapamięciowy – bohater audycji zastanawia się nad treścią własnej pamięci i samą czynnością przypominania. Wypowiedź wprowadza temat przewodni reportażu, czyli wrażenia zmysłowe z czasów młodości bohatera na Kresach. W tym fragmencie mężczyzna nawiązuje do doznań wzrokowych („obrazki”, „staje to przed oczyma”). W dalszej części reportażu występują też odniesienia do wrażeń smakowych (smaki) i węchowych (zapachy):

**(8) Stanisław Jaroszewicz:** Czuję, czuję wręcz... smak wędlin, wyrobów, kiełbasy, którą robili rodzice, ten smak prześladowuje mnie od dłuższego czasu już, ponieważ w tej chwili pojawiło się dużo różnego rodzaju wędlin tego typu, wyszukuję tego smaku.

**(9) Stanisław Jaroszewicz:** Na strychu leżały jabłka, gruszki, pomidory, to wszystko było w słomie, tak że ten smak jabłek, zapach jabłek, to wszystko człowiek... jakoś wraca wszystko w pamięci...

20 D. Gocół, *Podmiotowość ujęzykowiona w inicjalnych fragmentach narracji biograficznych o charakterze post- i metapamięciowym*, [w:] *Dyskursy pamięci*, red. B. Duda, K. Sujkowska-Sobisz, M. Wójcicka, W. Czachur, Katowice [w druku].

Czynność wspomniania jest dla bohatera bodźcem do analizowania własnego sposobu pamiętania, który komentuje („jakoś wraca wszystko w pamięci...”). Sięga zatem do rezerwuaru metapamięciowego. Można tu dostrzec strategię mediatyzacji pamięci III, polegającą na opisie samego aktu pamiętania.

W nielicznych przypadkach narratorzy spontanicznie wplatają w swoje wypowiedzi fragmenty utworów literackich:

**(10) Andrzej Michałowski:** Do czyich rąk ostatni z nas/ Odda chorągwi drzewce? Komu/ Przekaze, gdy nadejdzie czas,/ Aby nią cało niósł do domu?/ Gdzie są te ręce, w które my/ Od-damy nasze gwiazdy, szarfy,/ Pieśni, marzenia, struny, harfy,/ Przysięgi, krzyże, wiersze,/ Lwy?<sup>21</sup> (*Do czyich rąk drzewce*).

Fragment (10) pojawia się jako część życzeń świątecznych. Bohater spontanicznie, w czasie zarejestrowanego spotkania opłatkowego recytuje część utworu Mariana Hemara *Strofy lwowskie*. Jest to wybór nieprzypadkowy, gdyż jest to utwór wspomnieniowy o dawnym, międzywojennym Lwowie. Jest zatem spójny z tematyką całego reportażu, w którym bohaterowie snują refleksje związane z miastem rodzinnym. Co więcej, cytowany fragment dotyczy bezpośrednio tematyki pamięci i jej trwałości – podmiot liryczny zastanawia się nad trwałością przekazu pokoleniowego o miejscu własnego pochodzenia. Metaforycznie przekaz pamięci jest ukazywany jako oddanie drzewców chorągwi w ręce innych ludzi. Recytacja wiersza tworzy swoistą ramę reportażu, którego tytuł został zaczerpnięty właśnie z tego utworu. Cytując wiersz, narrator stosuje strategię mediatyzacji II, jak w poprzednich przykładach – odwołuje się do doświadczenia wspólnoty zakorzenionej w wiedzy zapośredniczonej.

## Narracje drugiego rzędu

### 1. Wypowiedzi reportażystki

W analizowanych do tej pory wypowiedziach reportażystka odgrywała rolę słuchacza. Nie była świadkiem wydarzeń, o których opowiadali jej rozmówcy, i nie ingerowała w wypowiedzi innych osób. W niektórych reportażach wcielała się w rolę narratora. Przyjrzyjmy się jednej z takich wypowiedzi:

**(11) Czesława Borowik:** Lwów, ul. Piastowska, dawniej wieś Sichów. Na stole dokumenty – bardzo stare, polskie (*Chwacki batiar ze Lwowa*).

21 Zapis wiersza za: M. Hemar, *Strofy lwowskie*, „Semper Fidelis”, nr 6 (2002), s. 11.

W powyższym fragmencie reportażystka wskazuje miejsce spotkania i krótko opisuje otoczenie. Jest to tekst dograny, niemający cech historii mówionej. Dziennikarka sięga tu do empirycznego rezerwuaru własnej pamięci, który dotyczy sytuacji rozmowy, a nie wydarzeń historycznych, o których mówi bohater reportażu. Fragment ten powstał na potrzeby kreacji dziennikarskiej, aby ułatwić słuchaczowi odbiór narracji pierwszego rzędu (w ten sposób poznajemy miejsce, w którym nastąpiło spotkanie). Mimo że mówiąca sięga do empirycznego rezerwuaru pamięci, nie stosuje strategii mediatyzacji pamięci I. Nie dąży bowiem do ukazania własnego doświadczenia jako właściwego zbiorowości. Możemy tu zatem dostrzec strategię mediatyzacji pamięci IV, polegającą na osadzonym w empirycznym rezerwuarze pamięci opisie sytuacji komunikacyjnej, w której zrealizowany był akt mówienia o pamięci.

Oto kolejny przykład:

**(12) Czesława Borowik:** Pełno rodzinnych pamiątek, na półkach polskie książki, w szafach zakazane, z czasów Związku Radzieckiego, gazety. Jak na batiara przystało, lwowskich piosenek zna bez liku (*Chwacki batiar ze Lwowa*).

Wypowiedzi reportażystki pomagają słuchaczowi wyobrazić sobie sytuację komunikacyjną, pełnią też funkcję impresywną: sugerują interpretację wypowiedzi bohatera, łącząc go z określonymi miejscami i społecznościami (np. opisywanie elementów otoczenia związanych z polskością). Mimo nieco innej funkcji samej wypowiedzi wciąż mamy do czynienia ze strategią IV. Fragment ten jest wprowadzeniem do monologu bohatera o jego rodzinie generacyjnej (mamy więc do czynienia z aktualizowaniem się w tekście treści postpamięci).

Niewiele później w reportażu pojawia się kolejna wypowiedź dziennikarki:

**(13) Czesława Borowik:** Batiar, o którym śpiewają lwowiaczy, to chłopak dzielny, wesoły, walczący o słuszną sprawę, aż do końca. To małe Orle Lwowskie, ale i młodziak, co za dziewuchami się rozgląda, a i od kieliszka nie stroni (*Chwacki batiar ze Lwowa*).

Ta swoista definicja batiara pełni nie tylko funkcję informacyjną (jako opis cech postaci charakterystycznej dla międzywojennego Lwowa), ale także ekspresywną i impresywną. Nacechowanie emocjonalne wypowiedzi jest efektem użycia potocznych (chłopak, młodziak, dziewucha) oraz związków frazeologicznych (rozglądać się za kimś/czymś, nie stronić od kieliszka). Dzięki wykorzystaniu tych środków językowych reportażystka oddaje koloryt lwowskiej ulicy. Autorka decyduje się na wyeksponowanie pozytywnych cech batiarów, sugerując w ten sposób określoną interpretację tekstu medialnego (główny bohater to tytułowy „chwacki batiar ze Lwowa”). W ten sposób wpływa na słuchacza. W wypowiedzi autorki pojawia się

również metatekstowe nawiązanie do wcześniejszego fragmentu reportażu, budujące spójność tematyczną całego tekstu medialnego. Zdanie podrzędne „o którym śpiewają lwowiacy” nawiązuje do treści piosenki *Ta, jej Józku*, która pojawia się przed wypowiedzią (12). Po niej odbiorca słyszy z kolei definicję batiara autorstwa Romana Sidora (zob. fragment [3]). W dalszej kolejności mężczyzna odczytuje tekst piosenki *Dziesięciu batiarów*. Tematycznie ta część reportażu jest zatem spójna, choć tworzą ją bardzo różne fragmenty dźwiękowe (piosenka, dwa typy wypowiedzi werbalnych, zaaranżowany odczyt tekstu piosenki). Fragment (13) nie służy jednak opisowi sytuacji komunikacyjnej, jak miało to miejsce w poprzednich przykładach. Tym razem mówiąca stosuje inną strategię mediatyzacji pamięci – strategię V, polegającą na objaśnieniu (interpretacji) aktu mówienia o pamięci.

Wypowiedzi redaktorskie pod względem strategii mediatyzacji są ściśle skorelowane z narracjami pierwszego rzędu. Służą uporządkowaniu wypowiedzi świadków przeszłości lub sugerują określony sposób wartościowania treści zawartych we wspomnieniach.

## 2. Wypowiedzi uzupełniające

Niektóre wypowiedzi nie pochodzą ani od dziennikarki, ani od świadków przeszłości. Rozważmy kolejny przykład:

**(14) Artur Timofiejew:** Wydaje się, że pani Irena jest świadoma tego, iż ta ciągłość między rodem Sopliców opisanym przez Mickiewicza a tym faktycznym rodem Sopliców, z którego wywodził się małżonek, jest czymś jakby żywym i potwierdzonym – namacalnie, chciałoby się powiedzieć... (*Soplicowo*).

Powyższy fragment pochodzi z wypowiedzi prof. Artura Timofiejewa, literaturoznawcy z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Cały reportaż jest zmontowany z dwóch ścieżek narracyjnych – opowieści Ireny Soplicy o Soplicowie na Białorusi i wypowiedzi uzupełniających, będących komentarzami do słów bohaterki. Ten drugi typ wypowiedzi nie jest zakorzeniony w empirycznym rezerwuarze pamięci, jak w przypadku fragmentu (13). Artur Timofiejew sięga tu do wiedzy zapośredniczonej dotyczącej utworów z epoki romantyzmu. W jego komentarzach zostaje ujawnione podobieństwo między rodzinnymi stronami kobiety a kreacją literacką Mickiewicza. Tym samym uwaga słuchacza zostaje zwrócona na ciągłość polskiej tradycji. Strategia mediatyzacyjna V polega na zasugerowaniu odbiorcy konkretnej interpretacji aktu mówienia o pamięci. Tym razem uzasadnieniem tej interpretacji nie jest wiedza empiryczna, lecz zapośredniczona.

Wypowiedzi prof. Timofiejewa są komentarzami dogranymi przez reportażystkę, niebędącymi częścią tekstu historii mówionej. W niektórych materiałach pojawiają się wypowiedzi uzupełniające innego rodzaju. Przyjrzyjmy się jednej z nich:

**(15) Fragment audycji „Wesoła Lwowska Fala” (Polskie Radio Lwów):** Idzie się, patrzy się, co stoi pomnik króla Sobieskiego, naszego króla, bo on miał kamienicę we Lwowie. Był właścicielem, miał kamienicę we Lwowie. Nasz król, batiary myśleli. [...] On był obywatelem miasta Lwowa (*Do czyich rąk drzewce*).

Jest to fragment jednej z najpopularniejszych w polskiej historii audycji cyklicznej „Wesoła Lwowska Fala”, w której debiutował duet Szczepcio (Kazimierz Jan Wajda) i Tońcio (Henryk Vogelfänger). Fragment ten, wypowiedziany w bałaku, łączy opis spaceru przez Lwów i żartobliwą analizę charakterologiczną batiarów, oddając koloryt społeczności miejskiej i jej sposób rozumienia historii. Pod względem mediatyzacyjnym fragment ten ilustruje wigilijne wspomnienia o dawnym mieście, podstawę reportażu *Do czyich rąk drzewce*, nie podsuwa jednak odbiorcy określonej interpretacji dla narracji pierwszego rzędu. Wykorzystywana jest tu strategia mediatyzacji pamięci I.

### 3. Fragmenty utworów literackich zaaranżowane

Przypadek ten występuje w reportażu *Soplicowo*:

**(16) Irena Soplica:** Z pierwszej wojny tam żołnierze/ pochowani w ciszy leżą./ Wojna wszystko to zgładziła./ Znakiem tego są mogiły,/ są okopy./ Schrony stare świadczą tym,/ kto nie dał wiary./ Pierwszej wojny straszna siła/ życie ludzkie tu zgładziła./ Gdy ludzie popowracali,/ budynków swych nie zastali,/ krzaki z pól swych karczowali,/ puchli z głodu, umierali./ Druga wojna zahuczała,/ śmierć tu ludzi też zabrała,/ a po wojnie, choć po cichu,/ bolszewickie męczy lichu (*Soplicowo*).

Bohaterka reportażu odczytuje wiersz własnego autorstwa, o co została poproszona przez dziennikarkę (w samym reportażu jest to osobno zmontowany fragment, bez sygnałów osadzenia w sytuacji rozmowy). Jest on spójny z tematyką reportażu, gdyż w syntetyczny sposób obrazuje losy Polaków mieszkających na dawnych ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej. Kontrastuje natomiast z częścią opowieści biograficznych, które były poświęcone historii rodzinnej bohaterki. W wierszu jego autorka skupia się przede wszystkim na cierpieniach Polaków doświadczanych w czasie I i II wojny światowej oraz po przejęciu polskich ziem wschodnich przez ZSRR. Głównym tematem tego fragmentu jest śmierć, o czym świadczy użycie takich czasowników jak: zgładzić, zabrać, umierać. Obrazowo opisywane są działania wojenne – wojna jest charakteryzowana jako „straszna siła”, która „huczy” lub „zgładza ludzi”. Ludność ulega niszczącym wpływom z zewnątrz, o czym świadczą takie połączenia wyrazowe jak „leżeć pochowanym”, „puchnąć z głodu”. Wojna jest personifikowana, choć sam wróg zostaje

nazwany dopiero na końcu wiersza z wykorzystaniem słów negatywnie nacechowanych emocjonalnie („bolszewickie... lichy”). Kobieta sięga tu do dwóch rezerwuarów pamięci: postpamięciowego i empirycznego (część wspomnień jest zapośredniczona).

Monolog biograficzny bohaterki, który bezpośrednio poprzedza jej recytację, nadaje tej opowieści nieco inny ton:

**(17) Irena Soplica:** Ja już położyłam się spać, to było wieczorem. Potem ojciec przychodzi: „Irenko wstawaj, swaty do ciebie przyszli”. Ja mówię: „Pomyślę jeszcze”. Ale potem pomyślałam, czy by z tego kołchozu wyrwać się. To tak więcej było wyrachowania... Pracy nigdzie nie mogłam dostać, bo z kołchozu nie puszczali nigdzie, do miasta, żeby otrzymać jakieś pieniądze, zapracować. W kołchozie nie płacili nic, tylko zapisywali tu do dni. Dzień odrobiony zapisywali, jedynekę postawił, a za to nic nie dawali i żyj, jak chcesz... Z początku dwa tygodnie nie myślałam o tym, a na trzeci jednak pomyślałam, że trzeba za niego wyjść. On mówi, że wyjedziemy stąd, z tego kołchozu wyrwie mnie jakoś i będziemy żyć... Wyjechaliśmy po weselu do Kolumny, za Moskwę. Tam przebyliśmy dwa lata, potem pomyślałam o tym, że rodzice zostali jedni i muszę wracać tutaj, bo nie będzie im z kim mieszkać. No i wróciliśmy do Soplicowa (*Soplicowo*).

W powyższym fragmencie empirycznym kobieta opowiada o swatach, lecz nacisk położony jest przede wszystkim na trudną sytuację życiową w kołchozie. Wydźwięk tej wypowiedzi jest zupełnie inny niż fragmentu (6), choć są one tożsame tematycznie. Późniejsza recytacja wiersza akcentuje cierpienie polskiej ludności, a więc wyostża negatywne wartościowanie całej sytuacji. Po fragmencie poetyckim pojawia się krótka ilustracja muzyczna – muzyka jest dramatyczna, co wpływa na podkreślenie wydźwięku emocjonalnego opowieści o dawnych ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej. W tych fragmentach ujawnia się powiązanie między doświadczeniem podmiotu a wiedzą zakorzenioną w postpamięci – strategia II.

Po fragmencie muzyki reportażystka wprowadza wypowiedź uzupełniającą:

**(18) Artur Timofiejew:** Panowanie Moskwy na Litwie to jednak nie to samo co dominacja bolszewizmu na dawnych Kresach Rzeczypospolitej. Otóż w tych niezwykle trudnych czasach to jest wojna z odwiecznym nieprzyjacielem, który jest tak groźny, bo chce od podstaw zniszczyć to, co polskie. Stąd ten dramatyzm relacji pani Ireny, ta próba ocalenia polskości.

Podobnie jak we wcześniejszym przykładzie z tego reportażu wypowiedź Artura Timofiejewa jest komentarzem do opowieści Ireny Soplicy (zob. fragment [13]). Nadawca akcentuje przede wszystkim, kto jest w jej wypowiedzi wrogiem

polskości, starającym się tę wartość zniszczyć. Bolszewizm jest określany jako „odwieczny nieprzyjaciel”. Komentarz wprowadza negatywną ocenę działań bolszewików, ma charakter wartościujący, ekspresywny (wyraża określone negatywne emocje) i impresywny (sugeruje określone wartościowanie).

Mimo że analizowana część tekstu medialnego miała wydźwięk zdecydowanie negatywny, w *Soplicowie* obraz dawnych ziem wschodnich II Rzeczypospolitej jest bardziej złożony. Przyjrzyjmy się kolejnemu fragmentowi:

**(19) Artur Timofiejew:** „Ten kraj szczęśliwy, ubogi i ciasny! / Jak świat jest boży, tak on był nasz własny! [...] Od lipy, która koroną wspaniała / Całej wsi dzieciom użyczła cienia, / Aż do każdego strumienia, kamienia, / Jak każdy kątek ziemi był znajomy / Aż po granicę, po sąsiadów domy!”.

**Irena Soplica:** Było tam bardzo pięknie, wokół bardzo dużo sadów, koło każdego domu sady byli, słowiki śpiewali. Do nas bardzo dużo przyjeżdżało na wakacje krewnych, gości. Zawsze brzmiało w sadzie, młodzież zbierała się, bawili się, śpiewali. Na gitarze grałam kiedyś trochę, trochę na mandolinie, wesoło było, a młodzież z kulturą zewsząd przychodziła do mnie, do sióstr. Krewni z daleka przyjeżdżali, z Polski, z Rygi, z Łotwy i mówili, że u nas to człowiek duszą odpocznie... (*Soplicowo*).

W reportażu pojawiają się zaaranżowane odczyty fragmentów *Pana Tadeusza* (w wykonaniu Artura Timofiejewa). Są one ilustracją do monologowych opowieści biograficznych Ireny Soplicy, pokazującą podobieństwo między opowieścią Mickiewicza i narratorki. Sugerują określoną interpretację, zatem mamy tu ponownie do czynienia ze strategią mediatyzacji pamięci V.

Przytoczę jeszcze jeden fragment z tego samego reportażu:

**(20) Irena Soplica:** Tędy na Tuchanowicze / jeździli za nas z Mickiewiczem, / z Nowogródka krótką drogą / przez Wronczyn jechać mogą. / Tu Adam pod lipą siadał, / wiersze pisał, z ludźmi gadał. / Ojciec mój, kiedy był młody, / kopał rowy, spuszczał wody. / Było suszyć łąki kawał, krynica jezioro żywiła, / co za naszą stodołą była. / Ja z siostrami tu biegali, / jabłka, gruszki w kosz zbierali, / teraz tu samotne drzewa, / nikt nie skacze, nikt nie śpiewa (*Soplicowo*).

Jest to kolejna recytacja własnego wiersza Ireny Soplicy. W tym fragmencie przewijają się wszystkie główne tematy reportażu. Autorka utożsamia ze sobą Soplicowo Mickiewiczowskie i własne, zapamiętane z dzieciństwa. Zakończenie wiersza burzy pozytywną wizję tych ziem: „teraz tu samotne drzewa, / nikt nie skacze, nikt nie śpiewa”. Autorka sięga tu do dwóch rezerwuarów pamięci: empirycznego i postpamięciowego.

Fragmety literackie są bardzo zróżnicowane i pełnią odmienne funkcje w zależności od miejsca w strukturze reportażu. Reportażystka stara się wykreować określony obraz dawnych ziem wschodnich II Rzeczypospolitej na podstawie zestawienia różnych źródeł, przez co daje słuchaczowi określoną perspektywę interpretacyjną (pozytywną lub negatywną).

### **Podsumowanie**

W tekstach historii mówionej wykorzystanych w poddanych analizie reportażach aktualizowały się trzy rezerwuary pamięci: empiryczny, postpamięciowy i metapamięciowy. Treści zakorzenione w doświadczeniu narratorów ujawniały się przede wszystkim w wypowiedziach biograficznych. Aktualizowała się w nich wiedza o miejscach, z których pochodzili mówiący. W większości przypadków (np. w wypowiedzi Andrzeja Michałowskiego, Kostka Stawropolcewa i w utworach Ireny Soplisy) narratorzy starali się uogólnić swoje doświadczenia, ukazać je jako ważne dla całej zbiorowości (mieszkańców dawnych ziem II Rzeczypospolitej). Takie uogólnienie doświadczenia jest w tym przypadku podstawową strategią mediatyzacji pamięci, a temu celowi służą różne środki (wprowadzanie do wypowiedzi liczby mnogiej i wielkich kwantyfikatorów, odwołania do wspólnego dziedzictwa historycznego i polskości traktowanych jako wartość).

Empiryczny rezerwuar pamięci aktualizował się też w niektórych narracjach drugiego rzędu, tzn. w wypowiedziach reportażystki. W tym wypadku treść pamięci dotyczyła samych rozmów z bohaterami reportażu. Autorka stosowała tu dwie strategie mediatyzacyjne. Jej wypowiedzi służyły uporządkowaniu narracji pierwszego rzędu albo wprowadzały ich określoną interpretację (w kwestiach dziennikarki ujawniało się przede wszystkim wartościowanie miejsc i związanych z nimi osób).

Postpamięć w narracjach pierwszego rzędu aktualizowała się głównie w opowieściach rodzinnych. Narratorzy skupiali się w nich na przekazywanych z pokolenia na pokolenie wartościach. Fragmenty postpamięciowe były zwykle skorelowane z empirycznymi: w tych drugich mówiący starali się dowiedzieć, że wartości rodzinne kultywowali w swoim życiu.

W części narracji pierwszego rzędu wiedza zapośredniczona nie dotyczyła opowieści rodzinnych (por. np. wypowiedź Kostka Stawropolcewa zakorzenioną w wiedzy historycznej o okresie I Rzeczypospolitej i rozbiorów). Narratorzy wybierali wówczas inną strategię mediatyzacji pamięci. Opowieść o dawnych czasach miała odzwierciedlać wartości typowe dla wspólnoty, a tym samym podnosić wartość doświadczenia jednostkowego.

Wiedza zapośredniczona ujawniała się także w wypowiedziach uzupełniających, w tym w cytowanych fragmentach utworów (szczególnie w reportażu

Soplicowo). Podobnie jak wypowiedzi reportażystki były one ściśle skorelowane z narracjami pierwszego rzędu. Pod względem mediatyzacyjnym służyły zilustrowaniu lub zinterpretowaniu opowieści biograficznych. Wprowadzały także określone wartościowanie.

Metapamięć ujawniała się z kolei w wypowiedziach, w których narratorzy zastanawiali się nad samym procesem pamiętania i nadawali pamięci wartość.

W analizowanych fragmentach pojawiły się następujące strategie mediatyzacji pamięci:

- I. aktualizowanie empirycznej treści pamięci jako wiedzy przypisywanej podmiotowi zbiorowemu (akt mówienia o pamięci jednostki jako o pamięci zbiorowości),
- II. aktualizowanie empirycznej treści pamięci jako wiedzy podmiotu jednostkowego, która opisywana jest jako zbieżna z wiedzą podmiotu zbiorowego – osadzona w postpamięci (akt mówienia o pamięci, w którym występuje narracyjne powiązanie sądów empirycznych z przykładami zakorzenionymi w postpamięci),
- III. aktualizowanie treści metapamięci w opisie samego aktu pamiętania,
- IV. aktualizowanie empirycznej treści pamięci w opisie sytuacji komunikacyjnej, w której osadzony był inny akt mówienia o pamięci,
- V. aktualizowanie treści pamięci zakorzenionej w różnych rezerwuarach w celu objaśnienia (interpretacji) innego aktu mówienia o pamięci.

W ramach działań historii mówionej przydatna byłaby teoretyczna rozbudowa aparatu pojęciowego służącego do opisu przetworzonych tekstów *oral history*. Byłoby to istotne nie tylko w analizie dwóch typów narracji, ale również w badaniu relacji między nimi oraz wpływu tychże relacji na aktualizowanie, reinterpretowanie i funkcjonowanie w dyskursie społecznym. Pod względem *stricte* analitycznym istotne wydaje się zbadanie sposobu rozumienia w reportażach o tematyce kresowej poszczególnych pojęć, które ujawniły się w konceptosferze narratorów, jak: polskość, ojczyzna czy rodzina.



## Bibliografia

- Białek M., *Reportaż radiowy – problemy z współczesną terminologią genologiczną*, „Folia Litteraria Polonica”, t. 39 (1/2017), s. 73–81.
- Borowik C., *Historia mówiona w Polskim Radiu Lublin*, „Wschód Europy. Studia Humanistyczno-Społeczne”, t. 10 (1/2024), s. 179–193.
- Carr D., *Time, Narrative, and History*, Bloomington–Indianapolis 1991.
- Chlebda W., *Pamięć ujęzykowiona*, [w:] *Pamięć jako kategoria rzeczywistości kulturowej*, red. J. Adamowski, M. Wójcicka, „Tradycja dla Współczesności”, t. 6, Lublin 2012, s. 109–119.
- Czachur W., *Lingwistyka pamięci. Założenia, zakres badań i metody analizy*, [w:] *Pamięć w ujęciu lingwistycznym. Zagadnienia teoretyczne i metodyczne*, red. W. Czachur, Warszawa 2018, s. 7–55.
- Filipkowski P., *Historia mówiona i wojna. Doświadczenie obozu koncentracyjnego w perspektywie narracji biograficznych*, Wrocław 2010.
- Gocół D., *Historia mówiona: geneza, rozwój, koncepcje*, Lublin 2023.
- Gocół D., *Linguists towards oral history texts. Changes within the meaning of the term and research possibilities*, „Acta Humana”, t. 7 (2016), s. 47–61, DOI: 10.17951/ah.2016.7.47.
- Gocół D., *Podmiotowość ujęzykowiona w inicjalnych fragmentach narracji biograficznych o charakterze post- i metapamięciowym*, [w:] *Dyskursy pamięci*, red. B. Duda, K. Sujkowska-Sobisz, M. Wójcicka, W. Czachur, Katowice [w druku].
- Grele R., *Directions for oral history in the United States*, [w:] *Oral History: An Interdisciplinary Anthology*, red. D.K. Dunaway, W.K. Baum, wyd. II, Lanham 1996, s. 62–83.
- Grele R. [et al.], *Envelopes of Sound: The Art of Oral History*, wyd. II popr. i poszerz., wstęp A. Kessler Harris, New York 1991.
- Hemar M., *Strofy lwowskie*, „Semper Fidelis”, nr 6 (2002), s. 11.
- Hjarvard S., *The mediatization of society. A theory of the media as agents of social and cultural change*, „Nordicom Review”, t. 29, nr 2 (2008), s. 105–134.
- Kant I., *Krytyka czystego rozumu*, t. 1, przeł. R. Ingarden, Warszawa 1957.
- Korzeniewski B., *Medializacja i mediatyzacja pamięci – nośniki pamięci i ich rola w kształtowaniu pamięci przeszłości*, „Kultura Współczesna. Teoria, Interpretacje, Praktyka”, nr 53 (3/2007), s. 5–23.
- Livingstone S., *On the mediation of everything: ICA presidential address 2008*, „Journal of Communication”, t. 59 (2009), nr 1, s. 1–18.
- Michalczyk S., *Pojęcie mediatyzacji w nauce o komunikowaniu*, [w:] *Mediatyzacja kampanii politycznych*, red. M. Kolczyński, M. Mazur, S. Michalczyk, Katowice 2009, s. 17–33.
- Pijanowski B.C. [et al.], *Soundscape ecology: The science of sound in the landscape*, „BioScience”, t. 61 (3/2011), s. 203–216, DOI: 10.1525/bio.2011.61.3.6.

- Shopes L., *Making sense of oral history*, „History Matters: The U.S. Survey Course on the Web”, February 2002, <http://historymatters.gmu.edu/mse/oral/> (dostęp: 15 II 2024 r.).
- Suet Nie K. [et al.], *Mediatization: A grand concept or contemporary approach?*, „Procedia – Social and Behavioral Sciences”, t. 155 (2014), s. 362–367.
- Trzebiński J., *Narracyjne konstruowanie rzeczywistości*, [w:] *Narracja jako sposób rozumienia świata*, red. J. Trzebiński, Gdańsk 2002, s. 17–42.
- Wójcicka M., *Medialne dyskursy (nie)pamięci zbiorowej*, Lublin 2023.
- Wójcicka M., *Retoryka (nie)pamięci*, „Res Rhetorica”, t. 11 (2024), nr 1, s. 51–65.

**Summary**

The author conducts a narrative analysis of five selected reportages produced by Czesława Borowik within the framework of the Polish Radio Lublin Oral History Studio. The chosen media texts focus on the former eastern territories of the Second Polish Republic, commonly referred to as the Kresy. The analysis is primarily linguistic, examining the verbal statements and categorising them into first-order narratives – fragments of oral history texts – and second-order narratives – fragments about the oral history texts. The reportages primarily evoke the Arcadian myth, portraying the pre-war Kresy as a happy and idyllic place, while references to the persecuted Kresy communities are less frequent, appearing mainly in passages concerning the war and occupation. The depiction is ethnocentric, emphasising Polish experiences. The texts engage three registers of memory: empirical memory, postmemory, and metamemory. Second-order narratives – including the reporter’s statements, supplementary comments, and arranged literary fragments – perform not only an informational function but also an impressionistic and expressive one, introducing specific interpretative perspectives and evaluative judgements into the reportages.